

Sygn. akt I A Ca 604/15

Sygn. akt I A Cz 759/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. P.**

przeciwko **D. O.**

o uznanie za bezskuteczne umów darowizny

na skutek apelacji **powoda** i zażalenia **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 29 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 109/13

I. **oddala apelację;**

II. **oddala zażalenie.**

(...)

UZASADNIENIE

Małoletni powód T. P., reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową A. P. w pozwie skierowanym przeciwko D. O. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny z dnia 23 listopada 2013 r. zawartej między W. P. i N. P. oraz umowy darowizny z dnia 3 grudnia 2012 r. zawartej między N. P. i D. O. i nakazanie pozwanej, aby zezwoliła na prowadzenie egzekucji z zabudowanej nieruchomości rolnej składającej się działek oznaczonych numerami geodezyjnymi:(...)o powierzchni 12,9993 ha położonej w miejscowości Ż., dla której Sąd Rejonowy w Augustowie VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...) w celu

wyegzekwowania zasądzonych od W. P. na jego rzecz alimentów. Jednocześnie domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Pozwana D. O. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu podnosiła, że W. P. nie posiada żadnego zadłużenia względem małoletniego powoda, a wszystkie świadczenia alimentacyjne są realizowane regularnie. Ponadto wskazywała że W. P. i A. P. dopuścili się rażącej niewdzięczności względem N. P. i w związku z odwołaniem darowizny przez tą ostatnią doszło do przeniesienia „zwrotnego” przedmiotowej nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo i odstąpił od obciążania małoletniego powoda T. P. kosztami procesu na rzecz pozwanej D. O..

Z ustaleń tego Sądu wynikało, że w latach 2006-2007 między N. P. a jej byłym mężem J. P. przed Sądem Rejonowym w Sejnach toczyła się sprawa o podział majątku wspólnego. Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w Sejnach ustalił m. in., iż w skład ich majątku wspólnego wchodzi nieruchomość rolna zabudowana położona w miejscowości Ż., gm. S. składająca się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi: (...) o całkowitej powierzchni 13,4995 ha o wartości 311,577 zł i dokonując podziału majątku przyznał tą nieruchomość na wyłączną własność N. P. oraz zasądził od niej na rzecz J. P. tytułem spłaty kwotę 158.961 zł płatnej w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia. N. P. nie posiadała środków finansowych na spłatę swojego byłego męża J. P. i w związku z tym w dniu 3 września 2007 r. darowała ona swojemu synowi W. P. w/w nieruchomość w zamian za to, że ten ostatni spłaci jej dług wobec byłego męża. W. P. sprzedał część gospodarstwa rolnego, jednak pieniądze uzyskane ze sprzedaży ziemi przeznaczył na zakup lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) II. Własność tego lokalu mieszkalnego z dniem 10 stycznia 2011 r. nabyli W. P. i jego żona A. P. na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej w udziale do 2/3 części oraz N. P. w udziale do 1/3 części. Lokal ten w całości został obciążony hipoteką umowną zwykłą w kwocie 128.403,09 zł oraz hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 64.210 zł z uwagi na zaciągnięcie kredytu mieszkaniowego przez W. i A. małżonków P.. Termin zapłaty wierzytelności przypada na dzień 12 maja 2050 r. Z czasem relacje między W. P. i A. P. a N. P. uległy pogorszeniu. W. P., który nadużywał alkoholu wielokrotnie wyzywał matkę wulgarnymi słowami, awanturował się oraz groził jej wyrzuceniem z mieszkania, natomiast A. P. groziła teściowej pobiciem. N. P. poręczyła również pożyczkę w wysokości 20.000 zł zaciągniętą przez małżonków na spłatę zadośćuczynienia, które W. P. miał obowiązek uregulować w związku z przyczynieniem się do powstania wypadku samochodowego. Małżonkowie nie wywiązywali się z zobowiązania wobec instytucji bankowej i w związku z tym ciężar spłaty pożyczki przejęła N. P.. Obawiała się ona, że będzie prowadzona wobec niej egzekucja z jej świadczenia rentowego, które wynosiło ok. 800 zł miesięcznie. Pieniądze na spłatę zobowiązań pożyczala od swojej córki D. O., która mieszkała w Niemczech.

Postanowienia z dnia 9 maja 2012 r., wydanym w sprawie o rozwód z powództwa A. P. przeciwko W. P. Sąd Okręgowy w Suwałkach udzielił zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych małoletniego T. P. w ten sposób, że zasądził od W. P. na rzecz syna tytułem alimentów kwotę po 500 zł miesięcznie. Orzeczeniu temu Sąd Okręgowy w Suwałkach nadał klauzulę wykonalności i tak sporządzony tytuł wykonawczy stanowił podstawę do wszczęcia w dniu 31 maja 2012 r. postępowania egzekucyjnego. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji W. P. odebrał w dniu 5 czerwca 2012 r. W związku z wszczęciem postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy, stosownie do wniosku wierzyciela, zajął wynagrodzenie za pracę dłużnika uzyskiwane w PPUH (...) Sp. z o.o. Zakład Produkcyjny w N., rachunek bankowy w (...) S.A. oraz wierzytelność z tytułu nadpłaty podatku dochodowego i podatku VAT w Urzędzie Skarbowym w S.. Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2012 r., na skutek wniosku wierzyciela, postępowanie egzekucyjne zostało umorzone.

W dniu 31 maja 2012 r. P.P.U.H. (...) Sp. z o.o. w S. rozwiązał z W. P. stosunek pracy, ponieważ miał on rozpocząć odbywanie kary pozbawienia wolności. W. P. przed osadzeniem wyjechał na kilka tygodni do Belgii. Pieniądze na wyjazd za granicę uzyskał ze sprzedaży biżuterii swojej matki a także w wyniku kradzieży od niej pieniędzy w kwocie 2.000 zł.

W dniu 11 czerwca 2012r. T. P., działający przez przedstawicielkę ustawową A. P. wniósł o wszczęcie egzekucji alimentów wobec dłużnika W. P. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci postanowienia Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 9 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 342/12 opatrzonego klauzulą wykonalności. Domagał się wyegzekwowania zaległych alimentów poprzez zajęcie wierzytelności dłużnika z rachunku bankowego, ZUS, Urzędu Skarbowego oraz zajęcie nieruchomości rolnej zabudowanej o powierzchni 12,9993 ha położonej w miejscowości Ż. i prowadzenie egzekucji z w/w nieruchomości. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji W. P. otrzymał w dniu 15 czerwca 2012 r. Komornik Sądowy stosownie do wniosku wierzyciela, dokonał zajęcia rachunku bankowego dłużnika oraz wierzytelności z Urzędu Skarbowego z tytułu nadpłaty podatku i VAT. Dnia 27 czerwca 2012 r. Komornik Sądowy złożył wniosek w Sądzie Rejonowym w Sejnach o dokonanie w księdze wieczystej nr (...) wzmianki o toczącej się egzekucji. Stosowny wpis został ujawniony w księdze wieczystej w dniu 28 czerwca 2012 r. W związku z wszczęciem egzekucji, na poczet zadłużenia N. P. w dniu 5 lipca 2012 r. dokonała wpłaty 2.700 zł, a następnie w dniu 1 sierpnia 2012 r. wpłaciła dodatkowo kwotę 63,50 zł. W związku z powyższym Komornik Sądowy postanowieniem z dnia 24 lipca 2012 r. umorzył postępowanie egzekucyjne z nieruchomości dłużnika. Pismem z dnia 1 sierpnia 2012 r. wierzyciel T. P. ponownie wniósł o wszczęcie egzekucji z nieruchomości objętej w/w księgą wieczystą w razie nieuregulowania bieżącej raty alimentów należnych za sierpień 2012 r. oraz kosztów egzekucyjnych. D. O. (siostra dłużnika) oraz jego matka uregulowały alimenty za okres od sierpnia 2012r. do lutego 2013 r. Aktualnie brak jest zaległości alimentacyjnych w sprawie egzekucyjnej o sygn.: Kmp 21/12 .

Pismem z dnia 16 października 2012 r. N. P. odwołała darowiznę z dnia 3 września 2007 r. uczynioną przez nią na rzecz syna W. P. z uwagi na jego rażącą niewdzięczność. W. P. zobowiązał się zwrócić matce przedmiot darowizny, przyznając, że dopuścił się względem niej rażącej niewdzięczności.

Dnia 23 listopada 2012 r. w Areszcie Śledczym w S. W. P. darował swojej matce N. P. należącą do niego nieruchomość zabudowaną położoną w miejscowości Ż., gm. S. oznaczoną nr (...) o powierzchni 12,9993 ha, która stanowi gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym objętą księgą wieczystą nr (...), zaś N. P. darowiznę tą przyjęła Następnie dnia 3 grudnia 2012 r. N. P. wyżej opisaną nieruchomość darowała swojej córce D. O..

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Wskazał, że zgodnie z art. 531 § 1 k.c. uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. W myśl art. 531 § 2 k.c. w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne. Stosownie zaś do treści art. 532 k.c. wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły.

W niniejszej sprawie przedmiot rozpoznania stanowiło powództwo pauliańskie zaskarżające czynność prawną, którą osoba trzecia rozporządziła korzyścią uzyskaną od dłużnika na rzecz kolejnej osoby, tzw. „osoby czwartej”. Szczególne przesłanki umożliwiające wystąpienie bezpośrednio przeciwko dalszemu nabywcy korzyści majątkowej uregulowane zostały w cytowanym wyżej art. 531 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 roku w sprawie IV CSK 222/13 (Lex nr 1433725), który wskazał, że uwzględnienie powództwa zaskarżającego czynność prawną, którą osoba trzecia rozporządziła korzyścią uzyskaną od dłużnika na rzecz kolejnej osoby, zależy w pierwszej kolejności od wykazania wynikających z art. 527 § 1 k.c. przesłanek uzasadniających uznanie bezskuteczności czynności prawnej dłużnika przysparzającej korzyść osobie trzeciej. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa, stosownie do art. 6 k.c., na powodzie. Jako przesłanki warunkujące uznanie czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela o których mowa w art. 527 k.c. wskazać należy: 1) istnienie wierzytelności, 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 4)

dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią, 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Dla uznania za bezskuteczną wobec wierzyciela występującego ze skargą pauliańską czynności pomiędzy kontrahentem osoby trzeciej rozporządzającej uzyskaną korzyścią majątkową a tą osobą wymagane jest ponadto wykazanie, że kontrahent miał pozytywną wiedzę o tego rodzaju świadomości dłużnika i osoby trzeciej jaką przewiduje art. 527 § 1 k.c. Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko zajęte przez SN w wyroku z dnia 24 października 2002 r. (II CK 396/02, OSNC 2004/1/10, OSP 2003/11/141, Biul.SN 2003/3/15, M.Prawn. 2003/11/510, Lex nr 76163), z którego wynika, że nie można żądać uznania za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. umowy „powrotnego” przeniesienia własności nieruchomości na darczyńcę, zawartej w następstwie odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, chyba że została zawarta w wyniku wcześniejszej zmywy darczyńcy i obdarowanego w celu pokrzywdzenia wierzyciela.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków jednoznacznie wskazywał, iż obdarowany W. P. dopuścił się wobec matki rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Używał on wobec N. P. słów obelżywych, wulgaryzmów i inwektyw, wielokrotnie groził jej wyrzuceniem z mieszkania. Zdaniem Sądu czyny obdarowanego wykraczały poza zwykłe przypadki rodzinnych konfliktów, gdyż miały one charakter stały i powtarzający się. W. P. nie sprostął obowiązkom nie tylko wynikającym stricte z wdzięczności obdarowanego, ale również obowiązkowi jaki ciąży na dorosłym dziecku wobec rodzica. Podkreślił, że jako najbliższy krewny obciążony był co do zasady obowiązkiem alimentacyjnym wobec matki, a tymczasem sam pogłębił jej stan niedostatku. Zaniechał spłaty długu jego matki względem byłego męża, pomimo, iż przyjął darowiznę w postaci gospodarstwa rolnego o wartości ponad 300.000 zł, a nadto musiała ona spłacać jego zobowiązania wobec osoby pokrzywdzonej w następstwie wypadku samochodowego spowodowanego przez W. P.. Aktualnie, zobowiązanie to jest spłacane przez N. P. w miesięcznych ratach po ponad 300 zł.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków: W. P., R. O., M. K., N. P., którzy obiektywnie starali się przedstawić relacje panujące między W. P. a jego matką. Za mniej istotne dla sprawy Sąd uznał natomiast zeznania świadka S. J., albowiem jego kontakty z W. P. i jego matką były sporadyczne, tym samym nie posiadał on wiedzy na temat relacji istniejących pomiędzy tymi osobami.

W ocenie Sądu, powodowi nie udało się wykazać aby zachowań W. P. nie można było zakwalifikować jako typowo konfliktowych, spełniających przesłanki z art. 898 § 1 k.c. Nie sposób również uznać, aby N. P. przebaczyła swojemu synowi jego zachowania. Sam fakt, że N. P. pomagała finansowo swojemu synowi i odwiedzała go w więzieniu nie świadczy o tym, że przebaczyła mu jego negatywne zachowania.

Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko strony pozwanej, że darowizna uczyniona przez W. P. na rzecz swojej matki miała na celu odwrócenie skutków poprzedniej umowy z 2007 r. Świadczy o tym chociażby treść listu N. P. z dnia 16 października 2012 r. adresowanego do jej syna W. P., którego prawdziwości strona powodowa nie podważyła.

Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 1937 r. (sygn. akt I C 854/36, OSN 1938, nr 3, poz. 103), że umowa powrotnego przeniesienia własności nieruchomości na darczyńcę, zawarta w następstwie odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, nie podlega akcji pauliańskiej (art. 527 § 1 k.c.), chyba że zawarta została w następstwie wcześniejszej zmywy darczyńcy i obdarowanego w celu pokrzywdzenia wierzyciela. Tymczasem z dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń nie wynika, aby czynność powrotnego przeniesienia własności nieruchomości zrealizowana przez W. P. i jego matką N. P. podjęta została w celu pokrzywdzenia powoda. Nieuprawnione jest też twierdzenie, że umowa podlegająca ocenie w kontekście skargi pauliańskiej została podjęta wskutek wcześniejszej zmywy darczyńcy i obdarowanego w celu pokrzywdzenia powoda.

Zdaniem Sądu nie można również uznać, aby „wyzbycie się” przez ojca powoda ze swojego majątku nieruchomości rolnej stanowiącej przedmiot darowizny, prowadziło do pokrzywdzenia małoletniego. Dodał, że wprowadzie na W. P. ciąży obowiązek alimentacyjny, jednakże jest on systematycznie regulowany i aktualnie nie występuje zadłużenie

po jego stronie. Natomiast z samego faktu, że obecnie jest on realizowany przez pozwaną nie można wyprowadzić wniosku, że W. P. jest i będzie w przyszłości niewypłacalny.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w pkt. I i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 532 k.c., art. 531 §2 k.c., art. 530 zd. 1 k.c., art. 529 k.c. i art. 527 §1-3 k.c. poprzez ich niezasadne niezastosowanie w niniejszej sprawie i oddalenie powództwa;

- nieprawidłową wykładnię przepisu art. 527 §2 k.c. i art. 529 k.c. w zakresie pojęcia czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela oraz niewypłacalności dłużnika;

- art. 898 §1 k.c., art. 899 §1 zd. 1 k.c. oraz art. 899 §3 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i niezasadne zastosowanie w niniejszej sprawie;

- art. 83 §1 k.c. i a contrario art. 83 §2 k.c. w zw. z art. 158 zd. 2 k.c. w zw. z art. 155 §1 k.c. polegające na nieuzasadnionym zaniechaniu zastosowania w/w przepisów i oddaleniu powództwa o stwierdzenie nieważności umów z dnia 23.11.2012 r. między W. P. i N. P. oraz umowy darowizny z dnia 03.12.2012 r. zawartej między N. P. i D. O.;

- art. 6 k.c. poprzez niezasadne zastosowanie w/w przepisu i oddalenie powództwa z uwagi na niewykazanie przez stronę powodową działania W. P., N. P. i D. O. z zamiarem pokrzywdzenia małoletniego powoda;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 187 §1 pkt. 1 k.p.c. w zw. z art. 386 §4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na nierozpoznaniu zgłoszonego w sposób alternatywny żądania powoda w przedmiocie stwierdzenia nieważności umów z dnia 23.11.2012 r. i 03.12.2012 r. dotyczących nieodpłatnego przeniesienia własności nieruchomości rolnej, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...);

- art. 247 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka notariusz K. J. (1) przeciwko osnowie i ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną mimo tego, że prowadziło to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i mimo tego, że nie istniały szczególne okoliczności sprawy, uzasadniające taką konieczność;

- art. 233§1 k.p.c. polegające na niedokonaniu przez Sąd I instancji wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującego dokonaniem dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i poczynienie wskutek tego błędnych ustaleń faktycznych;

- art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku jakiegokolwiek oceny dowodów w postaci zeznań świadków K. J. (2), M. C., R. P. oraz przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda - A. P., okoliczności odmowy w/w dowodom przymiotu wiarygodności i przyczyn takiej oceny, a także niewyjaśnienie przyczyn nieuwzględnienia zgłoszonego alternatywnie żądania stwierdzenia nieważności umów darowizny z 23 listopada 2012 r. oraz z 3 grudnia 2012 r.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda A. P. na okoliczność znacznej rozbieżności między ustnymi motywami zaskarżonego wyroku

podanymi przez Sąd I instancji podczas jego ogłoszenia w dniu 29.12.2014 r. i treścią pisemnego uzasadnienia w/ w orzeczenia a także o zwrócenie się na podstawie art. 390 §1 k.p.c. do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym: „ 1. Czy skarga pauliańska wytoczona przez małoletniego wierzyciela, na rzecz którego zasądzone są alimenty może zostać uznana za przedwczesną z uwagi na to, że bezpośrednio przed dokonaniem darowizny, której uznania za bezskuteczną domaga się wierzyciel spłacone zostało zadłużenie alimentacyjne, a w toku postępowania ze skargi paulińskiej poszczególne raty alimentacyjne są płacone i w dacie wyrokowania kolejna rata alimentacyjna nie jest jeszcze wymagalna i w związku z tym skarga paulińska powinna zostać oddalona?”.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej odrzucenie jako niezasadnej oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za II instancję.

Ponadto D. O. wniosła zażalenie na postanowienie o kosztach zawarte w pkt. II wyroku z dnia 29 grudnia 2014 r. i domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie, ewentualnie o jego odrzucenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona. Bezzasadne jest również zażalenie pozwanej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, należycie go ocenił i na tej podstawie prawidłowo ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji Sąd Odwoławczy podziela, czyniąc je podstawą również własnego wyroku.

Oczywiście niezasadny okazał się zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., polega bowiem na pominięciu przez Sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu. Wyrok oddalający powództwo dotknięty jest takim uchybieniem w razie błędnego stwierdzenia pozytywnej, albo istnienia negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej. Do sytuacji takiej dojdzie przykładowo, jeżeli Sąd a quo nie wniknął w ogóle w całokształt okoliczności sprawy, gdyż pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie zagadnienia legitymacji procesowej jednej ze stron, przedawnienia, prekluzji, w konsekwencji czego przedwcześnie oddalił powództwo. W realiach niniejszej sprawy sytuacja taka nie miała miejsca.

Na marginesie wskazać należy, iż wbrew zarzutowi apelacji, powód swoje żądanie uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny z dnia 23 listopada 2013 r. a następnie z dnia 3 grudnia 2012 r. oparł na skardze pauliańskiej, a w szczególności przepisach art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 527§1 k.c., nie zaś na przepisach dotyczących nieważności umów z powołaniem się na pozorność umowy (art. 83 § 1 i § 2 k.c.), czy też niezachowania właściwej formy aktu notarialnego (art. 158 zd. 2 k.c. w zw. z art. 155§1 k.c.). W konsekwencji nie może tu być mowy o nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, które odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o roszczeniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty strony pozwanej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji stanowiące podstawę rozstrzygnięcia są poprawne. Sąd I instancji dokonał oceny dowodów w sposób prawidłowy, czyli wszechstronnie oraz zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ocena ta nie narusza zasady z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pełni podziela motywy zaskarżonego orzeczenia, a ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji przyjmuje jako własne.

Na wstępie należy zauważyć, że skarżący w apelacji nie zakwestionował ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji. Wskazywał jedynie na te same okoliczności, które były przedmiotem rozważań Sądu I instancji oraz, które, z uwagi na ich nieudowodnienie przez powoda, nie zostały ustalone zgodnie z jego twierdzeniami. Zadaniem Sądu Apelacyjnego było zatem dokonanie oceny, czy postępowanie Sądu I instancji było w tym zakresie prawidłowe oraz, co się z tym wiąże, czy zachodziły przesłanki do zastosowania w niniejszej sprawie skargi pauliańskiej, która chroni wierzyciela przed pokrzywdzeniem w wyniku dokonania przez dłużnika czynności prawnej w następstwie której stał się on niewypłacalny lub stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności.

Nieuprawnionym był też zarzut naruszenia art. 247 k.p.c. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż akt notarialny nie jest dokumentem, przeciwko któremu nie można prowadzić postępowania dowodowego, na co wskazuje chociażby art. 252 k.p.c. Wprawdzie zgodnie z art. 247 k.p.c. dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne, jednakże zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem przepis ten nie stanowi przeszkody w dowodzeniu wad oświadczeń woli złożonych w formie pisemnej. Wszystkie wady oświadczenia woli, w tym również pozornosc, mogą być dowodzone wszelkimi środkami dowodowymi, gdyż tych okoliczności art. 247 k.p.c. w ogóle nie dotyczy (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 września 1938 r., C. II. 462/38, Zbiór Urzędowy OSN 1939, poz. 256; uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 21 lipca 1954 r., I CO 22/54, OSN 1955, Nr 1, poz. 1; wyrok SN z dnia 18 marca 1966 r., II CR 123/66, OSNCP 1967, Nr 2, poz. 22, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 13 marca 2013 r. I ACa 773/12 LEX nr 1306003). W orzecznictwie wskazuje się również, iż przepis ten nie dotyczy także badania okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy oraz warunków sporządzenia dokumentu, jak również kwestii wykładni złożonych oświadczeń woli. Te okoliczności mogą być dowodzone wszelkimi środkami dowodowymi. W niniejszej sprawie dopuszczalne było zatem prowadzenie postępowania dowodowego, w tym przesłuchanie w charakterze świadka notariusz K. J. (1), która sporządzała akt notarialny w dniu 23 listopada 2012 r. na okoliczności dotyczące zawarcia spornej między stronami umowy. Reasumując: nie jest zasadny ani zarzut naruszenia art. 247 k.p.c., ani też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy wyprowadził z zebranego materiału dowodowego wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. W orzecznictwie wskazuje się, iż sam fakt, iż z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne, nie podważa tej oceny. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wskazanych w tym ostatnim przepisie, przyjętych wniosków z zebranych materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. art. 328 § 2 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera elementy wymienione w tym przepisie, a jego treść daje Sądowi Odwoławczemu możliwość dokonania oceny toku wyводу przedstawionego przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Okręgowy - wbrew temu, co zarzuca skarżący - w pisemnych motywach wyroku wskazał fakty, które uznał za udowodnione oraz dowody, na których się oparł, wyjaśnił także podstawę prawną wyroku, z przytoczeniem przepisów prawa. Za pomocą tego zarzutu nie można natomiast - co czyni skarżący - zwalczać prawidłowości dokonanej przez Sąd oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych dowodów, prawidłowości poczynionych ustaleń, ani wreszcie oceny prawnej tych ustaleń.

Ostatecznie więc, wskazywane w apelacji powoda zarzuty naruszenia licznego prawa procesowego, w ocenie Sądu Apelacyjnego w żaden sposób nie potwierdziły się.

Nie było też podstaw do przyjęcia, że wyrok Sądu I instancji został wydany z naruszeniem następujących przepisów prawa materialnego, tj. art. 532 k.c., art. 531 § 2 k.c., art. 530 zd. 1 k.c., art. 529 k.c. i art. 527 § 1-3 k.c., które zostały wskazane w apelacji strony pozwanej.

Przesłanki skargi przewidzianej w art. 527 k.c. będącej środkiem ochrony wierzyciela, w razie niełojalnego zachowania się dłużnika, zapewniającym zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej, dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, wyszły z jego majątku albo do niego nie weszły, powinny być wykazane przez wierzyciela. Należą do nich: istnienie wierzytelności powoda względem dłużnika, dokonanie przez niego z osobą trzecią czynności prawnej, która krzywdzi wierzyciela, a przysparza korzyści osobie trzeciej, świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela, działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Zasadą jest odpowiedzialność osobista dłużnika względem wierzyciela, polegająca na możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela, który nie otrzymał świadczenia należnego od dłużnika, z całego jego majątku. Dokonanie przez dłużnika w określonych przez ustawę okolicznościach czynności prawnej, wskutek której stał się on niewypłacalny lub stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był uprzednio, godzi w możliwość zaspokojenia się wierzyciela z majątku dłużnika. Celem skargi paulińskiej jest rozszerzenie uprawnienia wierzyciela do przymusowego zaspokojenia wierzytelności z majątku dłużnika o możliwość prowadzenia egzekucji dla zaspokojenia wierzytelności z określonych przedmiotów, które w następstwie wspomnianej czynności prawnej weszły w skład majątku osoby trzeciej. Skarga pozwala zatem na przeciwdziałanie powyższym skutkom tej czynności i zarazem wzmacnia ochronę wierzytelności.

Godzi się zauważyć, że czynność prawna dłużnika może być zaskarżona tylko wówczas, jeżeli została „dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli”, przez co ustawa rozumie stan opisany w §2 art. 527, czyli niewypłacalność względnie pogłębienie stanu niewypłacalności dłużnika. Chodzi tu o „niewypłacalność dłużnika”, czyli najogólniej mówiąc, aktualny brak możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych. (...) oznacza taki obiektywny stan majątku dłużnika, wykazany wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w których egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami k.p.c. nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Tymczasem w niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby W. P. poprzez zawarcie umowy darowizny z dnia 23 listopada 2012 r. mocą której darował swojej matce nieruchomości rolną stał się niewypłacalny. Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że wprowadzie na W. P. ciąży obowiązek alimentacyjny wobec małoletniego powoda, niemniej jednak z akt sprawy bezspornie wynika, że obowiązek ten jest regulowany systematycznie i w chwili obecnej nie istnieją żadne zaległości. Wprowadzie w niniejszej sprawie zastosowanie mógłby znaleźć również art. 530 k.c., który odnosi się do wierzytelności przyszłych, które powstały po dokonaniu przez dłużnika czynności, jednakże powód w żaden sposób nie wykazał, że W. P. jest i będzie w przyszłości niewypłacalny. Fakt dobrowolnego regulowania zaległości alimentacyjnych przez pozwaną D. O. nie miał również znaczenia dla oceny stanu niewypłacalności dłużnika, jeżeli w jego majątku nadal istnieją składniki majątkowe umożliwiające przymusowe zaspokojenie wierzytelności podlegającej ochronie. Rodzice małoletniego powoda posiadają bowiem majątek wspólny i w przypadku istniejących zaległości alimentacyjnych powód może zawsze skierować egzekucję w stosunku do udziału jaki by przypadł jego ojcu w przypadku podziału majątku dorobkowego rodziców. Ponadto w przypadku braku realizacji obowiązku alimentacyjnego przez ojca powoda może on zawsze wystąpić z powództwem o dostarczenie środków utrzymania oraz środków wychowania wobec krewnych w linii prostej (zstępnych oraz wstępnych - art 128 i 129 k.r.o.).Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy uznał, iż przedmiotowe umowy darowizny (z dnia 23 listopada 2012 r. oraz z 3 grudnia 2012 r.) nie doprowadziły do pokrzywdzenia powoda a także, że nie doszło do pogłębienia jego niewypłacalności, a zarzuty powoda w tym zakresie są bezzasadne.

Nie doszło także do naruszenia art. 898 §1, art. 899 § 1 zd. 1 k.c. oraz art. 899§ 3 k.c. ponieważ ocena zgromadzonego w spraw materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że wskazane przez N. P. w piśmie odwołującym darowiznę z dnia 3 września 2007 r. okoliczności, stanowią rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 §1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków jednoznacznie wykazał, iż obdarowany używał wobec matki wulgaryzmów i inwektyw, wielokrotnie groził jej wyrzuceniem z mieszkania. Ponadto zaniechał spłaty długu jaki miał wobec swojego ojca, mimo iż przyjął darowiznę w postaci gospodarstwa

rolnego, jak również na skutek jego nagannych i nieodpowiedzialnych zachowań N. P. została zobowiązana do spłaty ciężącego na nim zobowiązania wobec osoby trzeciej - pokrzywdzonej przez niego w wypadku samochodowym. Z uwagi na powyższe Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że zachowanie W. P. wobec N. P. wyczerpało znamiona rażącej niewdzięczności. Było ono bowiem nacechowane ujemnie i trwało przez dłuższy okres czasu. Bezsprzecznie jest naruszeniem przez niego zarówno obowiązków wynikających z umowy darowizny, jak i z osobistych stosunków łączących go z N. P., będącą przecież jego najbliższym członkiem rodziny - matką.

W sprawie nie mogło również dojść do naruszenia art. 83 §1 k.c. i a contrario art. 83 §2 k.c. w zw. z art. 158 zd. 2 k.c. w zw. z art. 155 §1 k.c., gdyż po pierwsze powód nie powoływał się na pozorną umowę darowizny z dnia 23 listopada 2012 r. jako przesłanki nieważności umowy, jak również nie zostało wykazane, aby zostały spełnione warunki przewidziane w art. 83§1 k.c. Przepis ten normuje dwie sytuacje. Pierwszą jest pozorność określana jako bezwzględna lub zwykła, która ma miejsce wtedy, gdy strony nie miały zamiaru wywołać żadnych skutków prawnych. Drugą jest pozorność nazywana względną lub kwalifikowaną, w tym wypadku strony pod czynnością pozorną ukrywają inne, rzeczywiste oświadczenie woli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, niepubl., z dnia 27 września 2000 r., II UKN 744/99, OSNAPUS 2002, Nr 8, poz. 194 i z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 478/06, niepubl.). W niniejszej sprawie powód nie wykazał żadnej z przesłanek przewidzianych w/w artykułem. Ustalony stan faktyczny nie daje również podstaw do twierdzenia, iż motywacja dłużnika, który darował swojej matce nieruchomości miała charakter tylko pozorny, zaś przyczyną zawarcia umowy z dnia z dnia 23 listopada 2012 r. a następnie z dnia 3 grudnia 2012 r. był zamiar pokrzywdzenia małoletniego powoda.

Końcowo należało też wskazać, iż wnioski dowodowe strony skarżącej (z k. 432 i k. 521) jako merytorycznie niezasadne zostały pominięte przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c.

Podsumowując należało podzielić prawidłowe stanowisko Sądu I instancji co do braku wykazania przez powoda przesłanek skargi pauliańskiej, zgodnie z regułą art. 6 k.c. i tym samym bezzasadności dochodzonej w tym trybie ochrony.

Na marginesie należało jedynie wskazać, że brak było podstaw do zwrócenia się Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym zawartym w apelacji powoda (k. 431). Zgodnie z art. 390 § 1 zd. 1 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odracząc rozpoznanie sprawy. Zawarte w przytoczonym przepisie wymagania, którym powinno odpowiadać zagadnienie prawne zostały dookreślone w judykaturze. Przede wszystkim, musi budzić ono poważne wątpliwości, bowiem zwykle wątpliwości sąd drugiej instancji obowiązany jest rozwiązywać we własnym zakresie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2005 r., III CZP 68/05, niepublikowane). Przedstawienie zagadnienia jest niedopuszczalne, gdy stanowisko sądu drugiej instancji jest pozbawione poważnych wątpliwości, a sądowi "pytającemu" w istocie nie chodzi o ich wyjaśnienie, lecz o nadanie legitymacji zaprezentowanemu pogładowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r., II UZP 6/06, niepublikowane). Poza tym, w judykaturze wyjaśniono, że podstawowym warunkiem zwrócenia się do Sądu Najwyższego na podstawie art. 390 k.p.c. jest to, aby sąd, który przedstawia określone zagadnienie prawne wyraźnie wskazał, że istnieją argumenty przemawiające za każdym z możliwych rozwiązań. Jeżeli natomiast ich brak, to nie ma podstaw do udzielenia odpowiedzi. Celem przedstawienia zagadnienia prawnego nie jest bowiem to, aby Sąd Najwyższy wspierał zaprezentowane w nim stanowisko (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006 r., III CZP 1/06, niepublikowane). Przedstawione wątpliwości należy sformułować i umotywić w sposób usprawiedliwiający wahania sądu w opowiedzeniu się za określoną koncepcją prawną spośród mogących wchodzić w rachubę różnych rozwiązań (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2005 r., III CZP 97/05, niepublikowane).

W niniejszej sprawie takie wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie zachodziły, zaś za odmową skierowania pytania prawnego do Sądu Najwyższego przemawia przede wszystkim to, że rozstrzygnięcie przedstawionego przez apelującego zagadnienia prawnego nie jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy i tym samym brak jest wymaganej przesłanki związku przyczynowego pomiędzy rozstrzygnięciem przedstawionej kwestii a wynikiem postępowania.

Podniesione w apelacji strony powodowej zarzuty, których Sąd II instancji nie podzielił, nie mogły odnieść pożądanego skutku, zaś oparta na nich apelacja podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również zażalenie pozwanej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącej Sąd I instancji stosując art. 102 k.p.c. nie dopuścił się również jego niewłaściwej wykładni. Wskazał przesłanki, jakimi kierował się odstępując od obciążania powoda kosztami procesu. Zastosowanie art. 102 k.p.c. zostało ocenione przez Sąd I instancji z uwzględnieniem całokształtu okoliczności, które uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie zwrotu kosztów, do tych okoliczności należało zaliczyć przede wszystkim młody wiek powoda, brak majątku oraz trudną sytuację majątkową jego przedstawicielki ustawowej, na której spoczywałby de facto obowiązek poniesienia kosztów toczącego się postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarówno charakter rozpoznawanej sprawy jak i specyfika okoliczności faktycznych w niej występujących, dawała podstawę do podzielenia oceny zaprezentowanej przez Sąd I instancji.

Jako podstawę rozstrzygnięcia postępowania zażaleniowego Sąd Apelacyjny wskazał art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

(...)